

Cena: 2 zł
ISSN 1232-5805
nr indeksu: 326070

Nr 11 (89) Listopad 1999

Miesięcznik
dla dzieci

PRZYMYCZEK DOBRA®



11

„Katechizm polskiego dziecka”

Władysław Bełza



Kto ty jesteś? - Polak mały.
 Jaki znak twój? — Orzeł biały.
 Gdzie ty mieszkasz? — Między swemi.
 W jakim kraju? — W polskiej ziemi.
 Czym ta ziemia? — Mą ojczyzną.
 Czym zdobyta? — Krwią i blizną.
 Czy ją kochasz? — Kocham szczerze.
 A w co wierzysz? — W Polskę wierzę.
 Czym ty dla niej? — Wdzięczne dziecię.
 Coś jej winien? — oddać życie.

Drodzy Przyjaciele



Jesienna zaduma, dająca się odczuć szczególnie w pierwszych dniach listopada, zachęca nas, abyśmy często spoglądali „w górę”. Niech to spojrzenie w niebo przypomina nam wezwanie Ojca Świętego, który w czasie tegorocznej pielgrzymki, będąc w Starym Sączu, wołał: „Święci pragną świętości”. Ojciec Święty zachęcał nas wtedy również, abyśmy nie lekali się świętości. „Uczyńcie kończący się wiek i nowe tysiąclecie erą ludzi świętych!” Spoglądajmy więc oczami duszy na tych, którzy od nas odeszli, szczególnie na ludzi dobrych, świętych i uczmy się od nich tego, co najpiękniejsze.

- 1** listopad - Wszystkich Świętych
- 2** listopad - Dzień Zaduszny
- 11** listopad - 81 Rocznica Odzyskania Niepodległości
- 21** listopad - Uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata

Spis treści

4	Wiersz: „Droga”
5	Piosenka: „Ci, co zaufali Panu”
6	Konkurs „Święci w sercu...”
7	Warto przeczytać
8-9	Ostateczny rozrachunek
10-11	„W bajkowym świecie” cz. 3
12-13	Promyczek-Wędrowniczek
14-15	Sankt. św. Stanisława w Krakowie
16-17	Symbole chrześcijańskie - ogień
18	„Postuchaj...”
19	Słowa Ojca Świętego
20-21	Kolorowe Ewangelie
22	Dworek Białoprądnicki
23	Mały poligłota
24	Kto pyta, nie błądzi
25	Błogosławieństwa
26	Uśmiechnij się
27	W misyjnej szkole
28-29	Miejsce dla każdego
30	Dla spostrzegawczych
31	Brakujące puzzle
32	Logogrzyf z obrazkami
33	Rozwiązania
34	Bł. siostra Julia Rodzińska



Władysława Szpunar

Droga

*Pierwszego listopada,
To dzień mieszkańców nieba.
Jezus na Górze zapowiada,
Jak żyć, co czynić trzeba*

*Ugasić brata pragnienie,
Przyodziać jego nagość,
Odwiedzić więzienie,
Nieść utrapionym radość.*

*Dać łaknącemu chleba,
Przyjąć w dom pobożnego,
Udzielić pomocy, gdy trzeba,
Odwiedzić i pocieszyć chorego.*

*Oto są drogi do nieba,
Kto nimi chodzi, nie błądzi.
Na ziemi miłości potrzeba.
Bóg nasze czyny osądzi.*

**CI, CO ZAUFALI PANU**

Ci, co zaufali Pa - nu, odzyskują si - ły.
otrzymują skrzydła jak orły, biegną bez zmęcze - nia.

Ci, co zaufali Panu,

Odzyskują siły.

Otrzymują skrzydła jak orły,

Biegną bez zmęczenia.



*Prezentowane przez nas piosenki
będą śpiewane w czasie
Jubileuszowego Spotkania Dzieci
połączonego z III Krajowym
Kongresem Misyjnym*

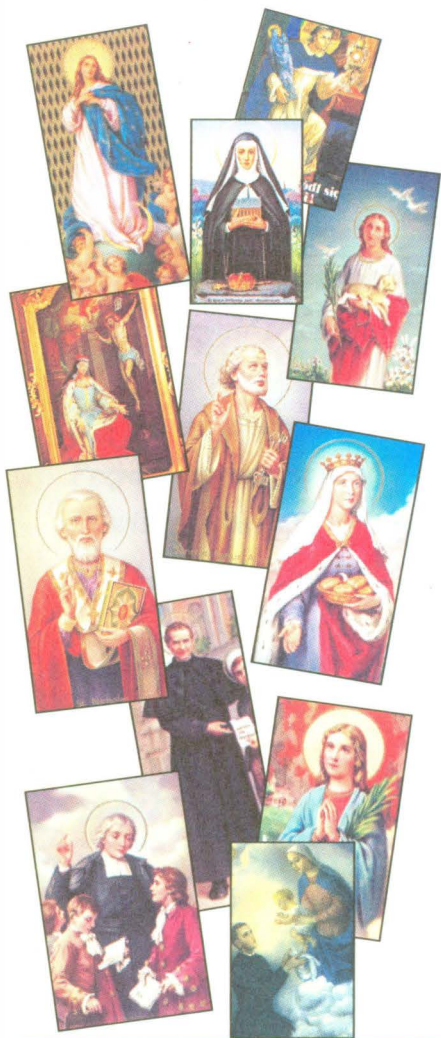


**JEŻELI MACIE PROPOZYCJE CIEKAWYCH PIOSENEK PRZEŚLIJCIE
JE DO NAS - TEKST Z NUTAMI LUB KASETĄ Z NAGRANIEM**

**ZNANE I LUBIANE
PIOSENKI**

KONKURS

„Święci w sercu i na obrazku”



Ogłaszając ten konkurs, pragniemy Was zachęcić, abyście jeszcze bardziej zainteresowali się świętym. Nagrody będą przyznane tym, którzy:

- zgromadzą największą liczbę obrazków ze świętymi
- przedstawią najpiękniejsze kompozycje albumowe
- specjalną nagrodę przyznamy filatelistom, którzy przedstawią znaczki ze świętymi.

Aby wziąć udział w konkursie, należy przesyłką poleconą przesać na adres redakcji.

Uwaga:

obrazki prosimy ponumerować i do albumu lub zestawu obrazków dołączyć listę.

Jeżeli ktoś chce, by mu przesłaną pracę zwrócono, proszę wyraźnie to zaznaczyć. Przypominamy o podaniu dokładnego adresu.

Nagrody ufunduje
Rejonowy Urząd Pocztowy
w Nowym Sączu



Warto przeczytać

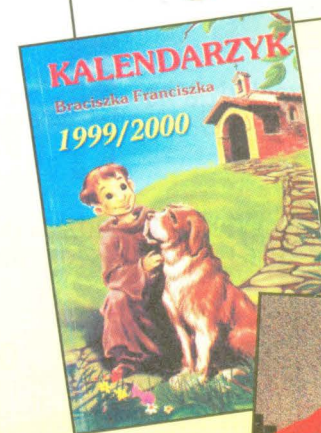
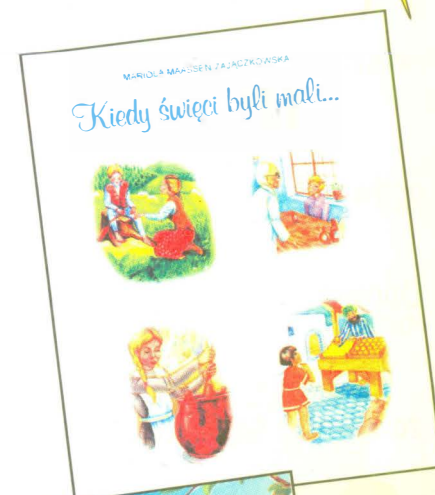
Jak zostać świętym? ... Książka „**Kiedy święci byli mali...**” ukaże Ci dziewięć wspaniałych sylwetek osób, które już cieszą się chwałą świętych w niebie. Jeśli chcesz poznać ich dzieciństwo, to szukaj tej pięknej książeczki nie tylko w księgarniach, ale pytaj o nią także w bibliotekach.

„Kalendarzyk braciszka Franciszka”

to wspaniała pomoc, aby dobrze przeżyć nowy rok szkolny i katechetyczny. Znajdziesz w nim dużo ciekawostek, wiele kolorowych ilustracji i zdjęć oraz informacji o zwierzątkach. Warto wyruszyć w rok 2000 z wesołym braciszkiem Franciszkiem. O „Kalendarzyk” pytaj w księgarniach lub w wydawnictwie sandomierskim (adres poniżej).

Już w ubiegłym roku w Sandomierzu opracowano piękny strój „**Prawdziwego Świętego Mikołaja**” (nie „dziadka mroza”). Kompletny strój z mitrą, pastorałem, brodą, włosami, płaszczem itd., można zamawiać listownie lub telefonicznie pod adresem:

Wydawnictwo Diecezjalne,
ul. Żeromskiego 4, 27-600 Sandomierz,
tel. (015) 8323192 fax 8327787




**Uwaga Katecheci
i nauczyciele.**





Ostateczny rozrachunek

Opowiadając uczniom różne przypowieści,  wyjaśniał im tak-

że sprawę sądu ostatecznego, który będzie na końcu świata. Gdy

 zasiądzie na  chwały, zgromadzą się przed Nim wszyscy

cy  Wtedy On oddzieli dobrych od złych; tak jak  oddziela

 od  . Dobrych  postawi po prawej


stronie, a złych po lewej. Następnie tych z prawej strony zaprosi na ucztę


niebieską, mówiąc: „Pójdźcie, błogosławieni Ojca mojego, weźcie w po-

siadanie królestwo, przygotowane wam od założenia świata. Bo byłem



głodny, a daliście mi  ; chciało mi się pić, a poczęstowaliś-

cie mnie  ; byłem w drodze, a zaprosiliście mnie do swego

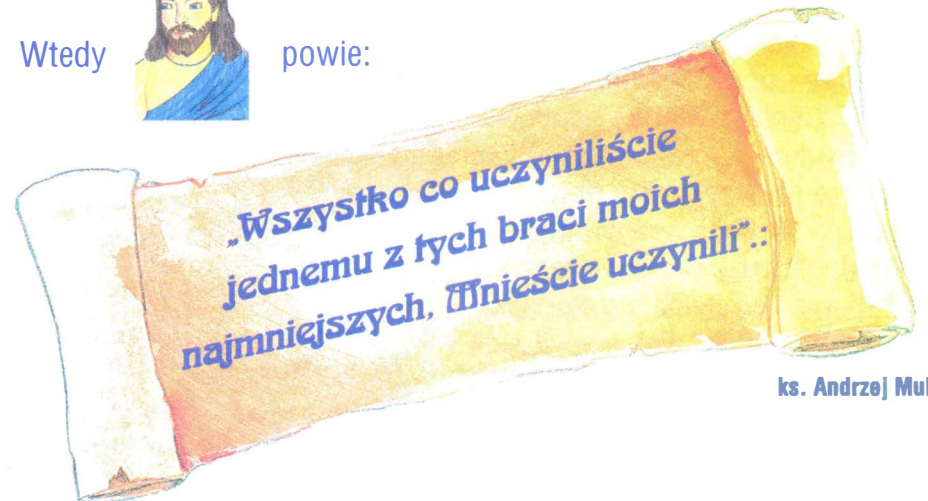
 , chodziłem obdarty, a wy podarowaliście mi (ubranie/: cho-

rowałem, a wy odwiedzaliście mnie w  i w  ; i

jeszcze wiele innych dobrych uczynków spełniliście. Oni zdziwieni za-

pytają: „Kiedyśmy Ciebie, Panie, widzieli, i przyszliśmy Ci z pomocą?”

Wtedy  powie:



ks. Andrzej Mulka

rys. Anna Kosowska

Coś musiało się stać

Odcinek 3

Rudaska zatrzymała się w pół ruchu, przybierając wyczekującą pozę.

– To pewnie sarenka Aksamitka – powiedział jeź Kolczatek. – Zwykle o tej porze już tu była.

– Tak. Ona wcześniej jadła śniadanie – westchnął krasnal.

– Ten wciąż o jedzeniu – skrzywił się jeź, ale Brzusio tego nie usłyszał.

– To nie jest Aksamitka – zawołał z góry dzięcioł Stukotek.

– Chyba Pawełek tu biegnie. Jeszcze go dobrze nie widzę, ale ... tak, to on.

– Wspaniale! – ucieszył się krasnal. – Z pewnością przyniesie mi coś na ząbek. Kochany chłopiec, zawsze o mnie pamięta.

– Nic z tego, Brzusiu – Stukotek zbiegł po pniu, żeby być bliżej przyjaciół. Zdarzyło się coś niezwykłego!

Trzy pary oczu wpatrywały się w dzięcioła z ciekawością i oczekiwaniami. Stukotek milczał, chcąc przedłużyć tę przyjemną dla siebie chwilę. Czuł się kimś ważnym.

– Powiedz wreszcie, co takiego się stało? – zniecierpliwiła się Rudaska. Gdzie ten Pawełek? Przewrócił się? Dawno powinien tu być.

– Nie każdemu Bozia dała takie nogi i tyle zręczności, co tobie – odezwał się Kolczatek.



– Powiedz, dzięciołku, co się stało naszemu przyjacielowi? – Jeżeli ktoś go skrzywdził, będzie miał ze mną do czynienia – krasnal wyprężył się dumnie.

– Posłuchajcie – zaczął Stukotek. – Pawełkowi nic się nie stało. Ominął naszą ścieżkę, jakby jej w ogóle nie znał! Nawet nie spojrzał w tę stronę. Pognął prosto w las.

– Główną drogą? – zapytała Rudaska.

– Tak. W kierunku leśniczówki – odrzekł dzięcioł i pokręcił łebkiem ze zdumieniem.

– Coś musiało się zdarzyć. Coś ważnego – zastanowił się Kolczatek.

– Biegnijmy za nim – poderwała się Rudaska. – Trzeba się dowiedzieć. Czekać tu na mnie.

– Zostań Rudasko. Przefrunę szybciotko, zaraz wrócę – rzekł dzięcioł.

– Nie, nie! Ja pierwsza się zgłosiłam – protestowała wiewióreczka.

– Brzusiu, powiedz mu, że to ja...

W tej chwili zaszleściło coś w krzakach i na polankę wyskoczył zając Szaraczek. Zwierzątka poruszyły się niespokojnie. Krasnal otworzył buzię – bardzo zaskoczony. Dzięcioł bezmyślnie szurnął po pniu w górę, jakby przestraszył się przyszła.

– Niestety! Aksamitka złapała się w sidła! – szaraczek spojrział dokoła. Miał łzy w oczach. Zapadło dramatyczne milczenie.

PROMYCZEK WĘDROWNICZEK

Poprzednią wędrowkę ukończyliśmy w 1226 roku. Data ta powinna się Wam kojarzyć nie tylko ze sprowadzeniem Krzyżaków do Polski. Warto wiedzieć, e również w tym roku rozpoczęto budowę kościoła Mariackiego w Krakowie. W tym okresie na terenie Polski powstawało coraz więcej świątyń i klasztorów. Budowano je w nowym stylu – gotyku.



W tych latach Polacy pochłonięci byli walką z Tatarami, którzy napadali na nasz kraj. Do najważniejszej bitwy doszło pod Legnicą w 1241 roku. Polskim wojskiem dowodził książę Henryk Pobożny, który, niestety, poniósł klęskę i sam poległ na polu walki.

Rozbitą i słabą Polskę próbował zjednoczyć król Władysław Łokietek. Prowadził on też wojnę z Krzyżakami.

Wiek XIII to okres działalności wielu świętych na naszej ziemi. To wówczas żyli m.in. św. Jacek Odrowąż, św. Jadwiga Śląska oraz św. Kinga, która po śmierci męża, Bolesława Wstydlivego, wstąpiła do zakonu klarysek i osiadła w ufundowanym przez siebie klasztorze w Starym Sączu. W 1254 roku odbyła się też uroczysta kanonizacja św. Stanisława biskupa i męczennika.

Wkrótce ogromne niebezpieczeństwo zagroziło nam ze strony Krzyżaków. Zajęli oni Pomorze i napadli na nasz kraj.



Niestety, Krzyżacy zajmowali coraz większe obszary Polski, a w Malborku wzniesli obronną twierdzę.



Nie pokonał Krzyżaków także król Kazimierz Wielki, ale za jego panowania w Polsce wznoszono coraz więcej budowli. On też w 1364 roku założył uniwersytet w Krakowie.



Ostatecznie z Krzyżakami rozprawił się król Władysław Jagiełło. Jako książę litewski w 1386 roku poślubił królową Polski Jadwigę, przyjął chrzest, a w 1392 roku połączył unią Polskę z Litwą. Wspomagany przez księcia Witolda pokonał Krzyżaków pod Grunwaldem w 1410 roku.

Królowa Jadwiga, znana z wielkiego miłosierdzia, swoje krótkie życie poświęciła szerzeniu kultury chrześcijańskiej, a przez małżeństwo z Władysławem Jagiełłą przyczyniła się do nawrócenia Litwy. Zmarła w 1399r., a w sześć wieków później Jan Paweł II ogłosił ją świętą.

Milena Małecka-Rogal



Sanktuarium św. Stanisława w Krakowie



Chociaż święty Stanisław, biskup i męczennik pochodził ze Szczepanowa, to jednak jego życie i działalność związana była z Krakowem – nic więc dziwnego, że w tym mieście odbiera tak wielką cześć. Stanisław, po uzyskaniu starannego wykształcenia, w 1072 roku został biskupem krakowskim. Gorliwie dbał o powierzonych sobie wiernych. Nie znamy bliższych przyczyn konfliktu, jaki pojawił się między nim, a królem Bolesławem Śmiałym. Ale właśnie ten spór doprowadził do tragicznej śmierci Stanisława, która miała miejsce 8 maja 1079 roku, podczas Mszy świętej,



odprawianej przez biskupa w kościele na Skalce. Bardzo ważnym wydarzeniem było przeniesienie ciała zamordowanego biskupa Stanisława ze Skalki do katedry na Wawelu.



Piękny relikwiarz do dziś znajduje się na samym środku świątyni, a wzniesiony nad nim wspaniały „baldachim” (konfesja) nazwano „Ołtarzem Ojczyzny”. Co roku w uroczystość świętego Stanisława odbywa się procesja z relikwiami, która zawsze gromadzi wielotysięczne rzesze wiernych ze wszystkich stanów i środowisk, nie tylko z Krakowa.

Marta Gródek - Piotrowska



Zwiedzając Katedrę na Wawelu, nie zapomnijcie o modlitwie przy relikwiach świętego Stanisława. A może wybieriecie się także na Skalkę? To tylko dziesięć minut spacerkiem wzdłuż Wisły. W podziemiach kościoła na Skalce możecie również odwiedzić groby wielkich Polaków.

Symbole chrześcijańskie

ogień od najdawniejszych czasów budził w człowieku podziw i grozę. Był jego dobroczyńcą niosącym ciepło i światło, a jednocześnie źródłem niebezpieczeństwa. Utrata ognia lub jego wygaśnięcie było dla człowieka pierwotnego prawdziwą katastrofą, nim nauczono się krzesać iskrę przez pocieranie o siebie dwóch kawałków drewna lub uderzanie dwóch kamieni **4**. Jedynym ratunkiem było wykradzenie ognia z ogniska innego plemienia. Ta ogromna zależność człowieka od ognia stała się przyczyną jego kultu. Niemal w całym świecie starożytnym ogień uważany był za rzecz boską i świętą. Mitologia głosiła, że został on wykradzony przez Prometeusza z Olimpu i dany ludziom, za co bogowie okrutnie ukarali śmiałka. Ognisty piorun był też symbolem Zeusa, najważniejszego ze starożytnych bogów – władcy niebios **1**.

Ciepło i blask z ogniska domowego skupiały przy sobie i łączyły jego mieszkańców. Dlatego ogień był najważniejszą i pilnie strzeżoną rzeczą w każdym domu. Uważano go również za pośrednika między bogami a ludźmi, płonął więc niemal na wszystkich ołtarzach starożytnych świątyń.

Ogień symbolizował wieczność, miłość, nienawiść, a także śmierć i zagrożenie. „Ogniste wici” (płonące strzały), które między sobą rozsyłano, były zapowiedzią wojny. **3**



Ogień w chrześcijaństwie.

W naszej religii ogień często był wyobrażeniem obecności samego Boga. Na pewno wszyscy pamiętamy, że właśnie w postaci płonącego krzewu **6** objawił się Bóg Mojżeszowi na górze Synaj; że pod postacią ognistego słupa **5** prowadził Bóg uciekających z niewoli Izraelitów i że ogniste języki **7** ukazały się nad głowami Apostołów, gdy Duch Święty zstępował na nich w wieczniku. Wiemy też ze Starego Testamentu, jak ogromne znaczenie miał płomień i dym unoszący się z ołtarza ofiarnego **2**. Wznoszący się ku niebu dym świadczył o wysłuchaniu modlitwy i błogosławieństwie Bożym, zaś pełzający i zduszony o tym, że ofiara nie jest Bogu miła. Ogień jest też symbolem oczyszczenia. Zapalone na grobach świece i znicze **9** przypominają o tym. Są one także wyrazem naszej modlitwy za tych, którzy odeszli. Ogień jest również atrybutem wielu świętych m.in. św. Floriana - patrona strażaków oraz św. Agaty – która często przedstawiana jest z płonącym budynkiem w ręku. Natomiast płonący paschał **8** symbolizuje Chrystusa.



Milenia Malecka - Rogal

nik = ajmy d ska = ch Z ko

 m = na zka = ch

HASŁO:

rys. Sylwia Hyży

"POŚLUCHAJ..."

**CO WARTO WIEDZIEĆ
O JUBILEUSZOWYM**

KONKURSIE 2000?

Nadesłane prace oceniane będą
w następujących kategoriach wiekowych:
4 - 7, 8 - 11, 12 - 15 lat.

Uczestnicy mogą wziąć udział w różnych dziedzinach,
nadsyłając jednak nie więcej niż trzy prace

Do włączenia się w Konkurs 2000 zachęcamy
przedszkola, szkoły, świetlice, domy kultury

Prace mogą być wykonane w najróżnorodniejszy
sposób; możecie uruchomić swoją fantazję
i wyobraźnię. Pamiętajcie jednak o tym, że musicie
zachować następujące zasady :

Praca plastyczna (koniecznie samodzielna) techniką dowolną.
Słuchowisko radiowe - do 15 minut
Scenariusz filmu - do 5 minut
Scenka teatralna - do 10 aktorów
Piosenka - własne słowa i melodia



*PANIE, TY DLA NAS BYŁEŚ UCIECZKA
Z POKOLENIA NA POKOLENIE
ZANIM GÓRY NARODZIŁY SIĘ W BÓLACH,
NIM ZIEMIA I ŚWIAT POWSTAŁY,
OD WIEKU PO WIEK TY JESTEŚ BOGIEM.
W PROCH KAZESZ POWRACAĆ ŚMIERTELNYM,
I MÓWISZ: „SYNOWIE LUDZCY, WRACAJCIE!”
BO TYSIĄC LAT W TWOICH OCZACH
JEST JAK WCZORAJSZY DZIEŃ, KTÓRY MINAŁ,
NIBY STRAŻ NOCNA.*

PS 90,1-4

Gdyby Pan Jezus Przyszedł dzisiaj...

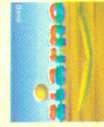
KONKURS

Dla dzieci od 4-15 lat, na:

- film rysunkowy lub video
- scenkę teatralną
- wiersz, opowiadanie, piosenkę
- pracę plastyczną w różnych technikach

Konkurs organizowany z okazji Wielkiego Jubileuszu Roku 2000
przez media katolickie

**Prace prosimy nadsyłać do 31. 12. 1999, na adres:
„Niedziela”, ul. Grochowska 194/196 04-357 Warszawa,
lub adres jednej z redakcji.**



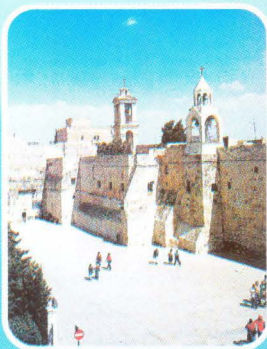
Kupon konkursowy
zmqjądzisz
w prasie katolickiej

Nagrody w

KONKURSIE 2000?

Nagrody będą przyznawane w każdej dziedzinie w trzech kategoriach wiekowych: 4-7, 8-11, 12-15

Nagroda specjalna:
pielgrzymka do Ziemi Świętej
dla uczestnika wraz z opiekunem



Nagrody główne w każdej
kategorii wiekowej: pielgrzymka
do Rzymu wraz z opiekunem

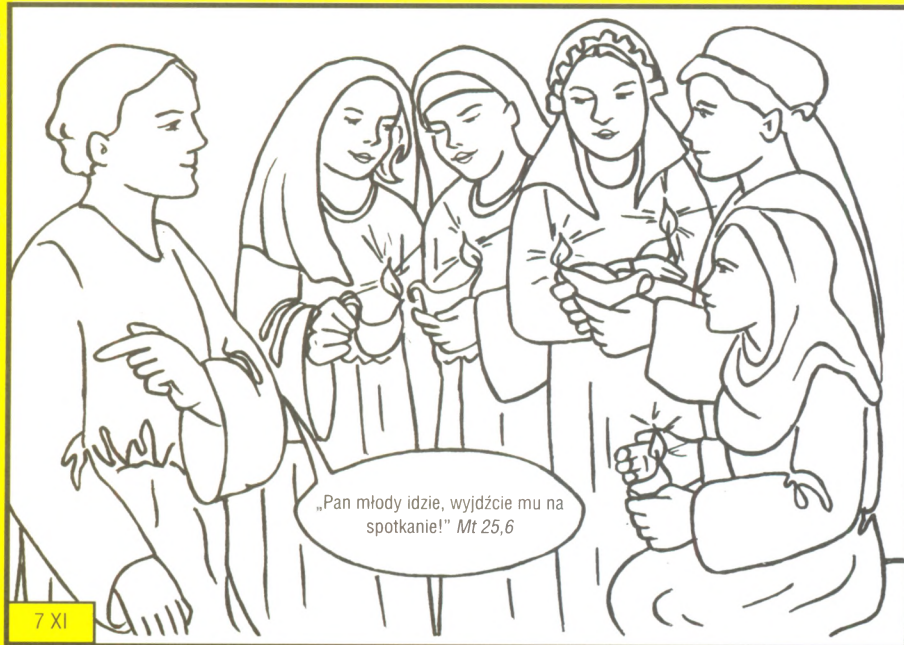
Wszystkich dorosłych, zarówno osoby prywatne, jak i instytucje, którzy chcieliby ufundować nagrody, prosimy o kontakt z organizatorami lub wpłatę na konto: Caritas Polska, Skwer Kard. S. Wyszyńskiego 6, 01-015 Warszawa, PKO BP VIII o/ W-wa nr 10201084-73538-270-1-1111 z dopiskiem „Konkurs 2000“

Choć na tym miejscu najbardziej wymowne jest milczenie, to przecież czasem potrzebne jest także słowo. I to słowo chcę tu pozostawić. Wiecie, że urodziłem się w roku 1920, w maju, w tym czasie, kiedy bolszewicy szli na Warszawę. I dlatego noszę w sobie od urodzenia wielki dług w stosunku do tych, którzy wówczas podjęli walkę z najeźdźcą i zwyciężyli, płacąc za to swoim życiem. Tutaj, na tym cmentarzu, spoczywają ich doczesne szczątki. Przybywam tu z wielką wdzięcznością, jak gdyby splateając dług za to, co od nich otrzymałem.

Radzymin, 13 czerwca 1999 roku

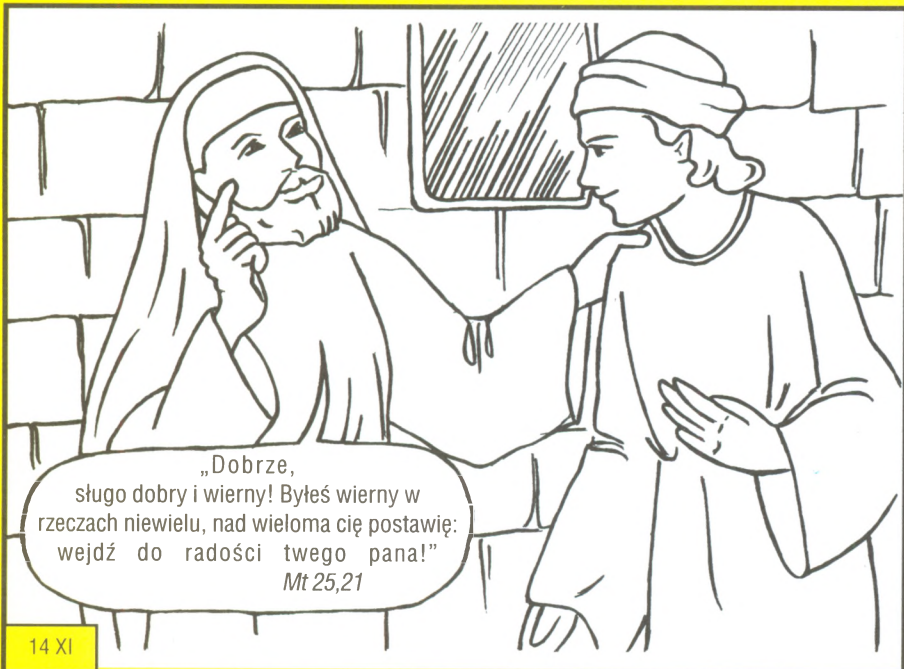


fot. S. Adamczyk



7 XI

K O L O R O W E

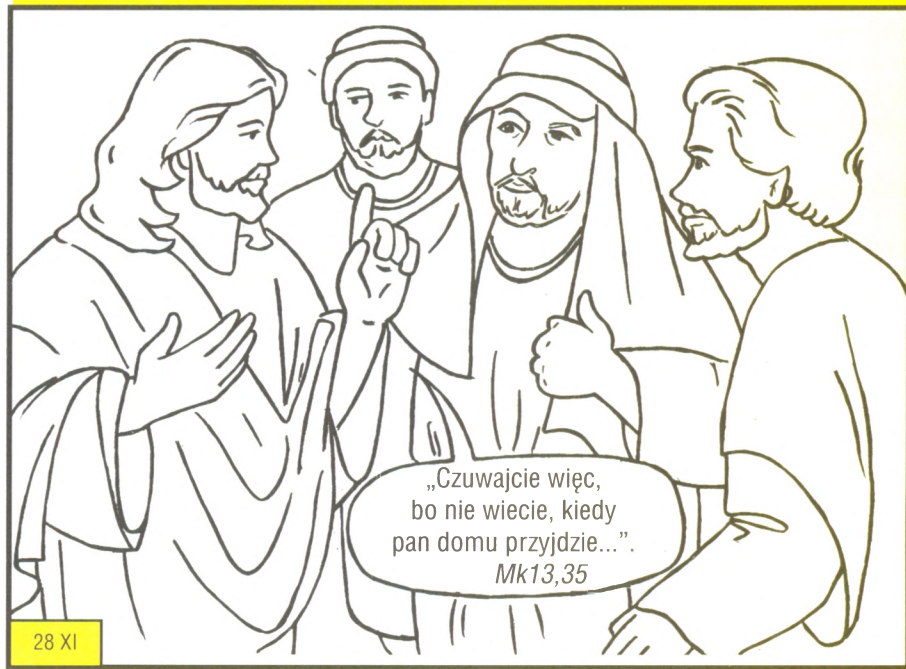


14 XI



21 XI

E W A N G E L I E



28 XI



Jak długa jest historia Dworku Białoprądnickiego?

Pan Dyrektor: Tradycje kulturalne Dworku Białoprądnickiego sięgają XVI wieku. Wtedy w miejscu tym wzniesiony został okazały pałac, który był letnią rezydencją biskupów krakowskich oraz miejscem spotkań wielu wybitnych ludzi z różnych środowisk. Wojny i powstania przyczyniły się do zniszczenia pałacu, który odbudowany w XVIII wieku przypominał jedynie niewielki dworek szlachecki. Dopiero od 1975 roku na nowo stał się on miejscem wielu ciekawych wydarzeń kulturalnych.

Jakie zajęcia odbywają się w placówce?

Dyrektor: Prowadzimy szeroką działalność artystyczną i oświatową dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Są więc warsztaty muzyczne, językowe, dziennikarskie. Działają Dziecięce Studio Teatralne oraz Teatr Lektur Szkolnych, który cieszy się ogromnym powodzeniem wśród zaprzyjaźnionych szkół. Organizowane są liczne festiwale oraz prowadzona jest międzynarodowa wymiana artystyczna. Bardzo piękną i ciekawą formą działalności jest powołany od niedawna, a cieszący się wielkim powodzeniem, Weekendowy Familijny Klub Turystyczny, który zaprasza rodziców i dzieci na różne wycieczki.

Od którego roku życia dzieci mogą uczęszczać na zajęcia?

Dyrektor: Najmłodszy uczestnicy naszych zajęć to trzy i czterolatki. Natomiast w wielu formach działalności uczestniczą młodzież, a także dorośli.

Dziękujemy bardzo Panu Andrzejowi Radnieckiemu – Dyrektorowi Centrum Kultury „Dworek Białoprądnicki” z Krakowa za miłą rozmowę.

MAŁY POLIGLOTA



Polska

*Poniedziałek, wtorek, środa,
czwartek, piątek, sobota, niedziela,*

*Monday, Tuesday, Wednesday,
Thursday, Friday, Saturday, Sunday*



Anglia



Rosja

*Понедельник, вторник, среда, четверг,
пятница, суббота, воскресенье*

**Lundi, mardi, mercredi, jeudi,
vendredi, samedi, dimanche.**



Francja



Niemcy

*Montag, Dienstag, Mittwoch, Donnerstag,
Freitag, Samstag, Sonntag.*



Tłumaczeń dokonano
w Szkole Języków
„POLIGLOTA”.
Kraków,
Plac Szczepański,
tel. (0-12) 421-81-28.



Język rosyjski

Отче наш

*Отче наш, иже еси - на небесех,
да святится имя Твое; да придет
Царствие Твое; да будет воля Твоя,
яко на земли. Хлеб наш насущный
даждь нам шие; и остави нам долги наша,
якоже и мы оставим должником нашим;
и не введи нас во искушение,
но избави нас от лукаваго,
и присно и во веки веков. Аминь.*

KTO PYTA - NIE BŁĄDZI



*Skoro Pan Bóg znał przyszłość
Adama i Ewy, to po co ich stworzył,
wiedział przecież, że wybiorą zło.*

Aneta kl.IV

Droga Anetko!

Kiedy mamci i tato chcą mieć dziecko, wiedzą, że kiedy przyjdzie na świat, po pewnym czasie będzie musiało samo wybierać pomiędzy dobrem a złem.

Kiedy dziecko się urodzi, robią wszystko, aby jego postępowanie zawsze było dobre. Czasem się zdarza, że dziecko popełni zły uczynek, lecz po upomnieniu rodziców poprawia się.

Kiedy Bóg stwarzał Adama i Ewę wiedział, że wybiorą zło. Dlatego trochę zaryzykował. Adam i Ewa przez swój grzech stracili szczęście w raju i odtąd zapomnieli, że nie „opłaca” się grzeszyć.

Dziś wiedzą o tym wszyscy ludzie i dlatego starają się nie popełniać grzechów. Owszem, czasem im to nie wychodzi, ale Pan Bóg zawsze przebacza, jeśli człowiek Go przeprosi. Jest tak dobry, że później nie pamięta tych grzechów i na nowo przyjmuje nas do nieba – a to jest najważniejsze.

Bóg stworzył Adama i Ewę, co więcej - stworzył każdego z nas i wiedział, że będziemy popełniali grzechy. Ale my także wiemy o tym, że przez naszą poprawę życia nie utracimy szczęścia w niebie. A tam chce nas wszystkich mieć Bóg. Jak więc dużo byśmy stracili, gdyby nas On nie stworzył.

Ksiądz Grzegorz

Błogosławieni, którzy płaczą

Spotykamy

ludzi smutnych

takich, którzy mają łzy w oczach,

takich, którzy chorują,

takich, którzy płaczą na cmentarzach,

takich, którym jest przykro.

Ci wszyscy są błogosławieni i Pan jest blisko takich ludzi.

Pan Jezus płakał –

nad grobem Łazarza,

nad ukochanym miastem Jerozolimą, które miało być zburzone.

Nie mogą być szczęśliwi czyli błogosławieni –

Którzy płaczą ze złości,

Beksy,

Ślamazary,

Tacy, którzy tupią nogami,

płaczą i wrzeszczą.

X.A.D.



Do zapamiętania
*„Ci, co płaczą – błogosławieni,
 Oni – będą pocieszeni!”
 „Niejednego boli w życiu,
 dlatego płacze w ukryciu!”
 „Ten, kto znosi trudności –
 ma w sobie dużo miłości...”*



Uśmiechnij się!

Jaś przebywający na wakacjach pisze list do młodszej siostrzyczki. Kolega przygląda się temu, wreszcie pyta: Czy boli cię ręka? – Nie. To dlaczego piszesz tak pomaleńku? – Bo moja siostra jest mała i nie umie jeszcze szybko czytać.)

Ewa Stec - Brzyna

– Jasiu, umiesz pacierz? – pyta wujek, który przyjechał z wizytą.
– Ja? Tak. – To powiedz, słucham.
– Nie mogę. – Dlaczego? – Bo jeszcze nie idę spać.

Dominik i Jolanta
Macheta – Krynica

Ola uczy się pilnie, gdyż następnego dnia ma być kartkówka z religii. Jedno z pytań brzmi: – Kiedy modlimy się do Ducha Świętego? Ola zastanawia się chwilę, wreszcie mówi: – Może jutro?

Angelika Obrzut – Siolkowa

Mama usypia Olusię. Śpiewa jej cichutko: a...a...a. A mała tym samym tonem: be...be...be.

Rafał Jaworecki - Stara Wieś

Tato podczas snu głośno chrapie. W tym samym pokoju śpi jego mała córka. W pewnej chwili dziewczynka budzi się i woła: – Tato, tato, nie śpij tak głośno.

Rafał Jaworecki – Stara Wieś

Wybrała z listów:
Zofia Śliwowa

Rymowanki (nasze i Wasze)

„Bądź zawsze z nami,
Promyczku kochany”

„Promyczku Dobra” - twe promienie
to lek najlepszy na orzeźwienie.

Jurek i Mariusz Kmak z Florynki

W misyjnej szkole Jezusa z...



Jesteś chrześcijaninem i dlatego twoja rodzina jest przeogromna; masz braci i siostry we wszystkich częściach świata. Gdy dołączymy jeszcze do tej liczby tych, którzy towarzyszą nam z nieba w misyjnej wędrówce ... to dopiero wspaniała wspólnota! Listopad skłania nas do tego, by pomyśleć z wdzięcznością o misjonarzach, którzy głosili Pana Jezusa – również w naszym imieniu – w krajach misyjnych i tam zakończyło się ich życie. Groby naszych bliskich zmarłych możemy odwiedzać na parafialnym cmentarzu, a w jaki sposób będziemy pamiętać o misjonarzach, którzy zmarli daleko od swej ojczyzny?



Tarsycjusz – mały misjonarz Eucharystii

Od początku dwutysięcznej historii Kościoła, do jego świętości przyczyniały się także dzieci. W roku 258 wielu chrześcijan, prześladowanych za wiarę, prosiło papieża Sykstusa II, by do więzienia przynoszono im Komunię Świętą. Niewielu było chętnych, by ryzykować swoje życie, aby więźniom zanieść Pana Jezusa. Tego zadania podjął się mały chłopiec – Tarsycjusz; ukrył Święte Hostie pod swoim ubraniem i wyruszył z radością do katakumb, gdzie przebywali więźni chrześcijanie. Gdy po drodze spotkał kolegów, którzy namawiali go do zabawy, starał się wymówić tłumacząc się, że ma ważną misję do spełnienia. Wówczas chłopcy zaczęli rzucać w niego kamieniami i tak Tarsycjusz poniósł śmierć męczeńską z miłości do Pana Jezusa Eucharystycznego.

Postaraj się chodzić zawsze z radością na Mszę świętą, a gdy w listopadzie usłyszysz „wypominki” (które są po to, by przypomnieć nam o modlitwie za zmarłych), pomyśl także o wszystkich zmarłych misjonarzach i pomódl się za nich.

Siostra Joanna

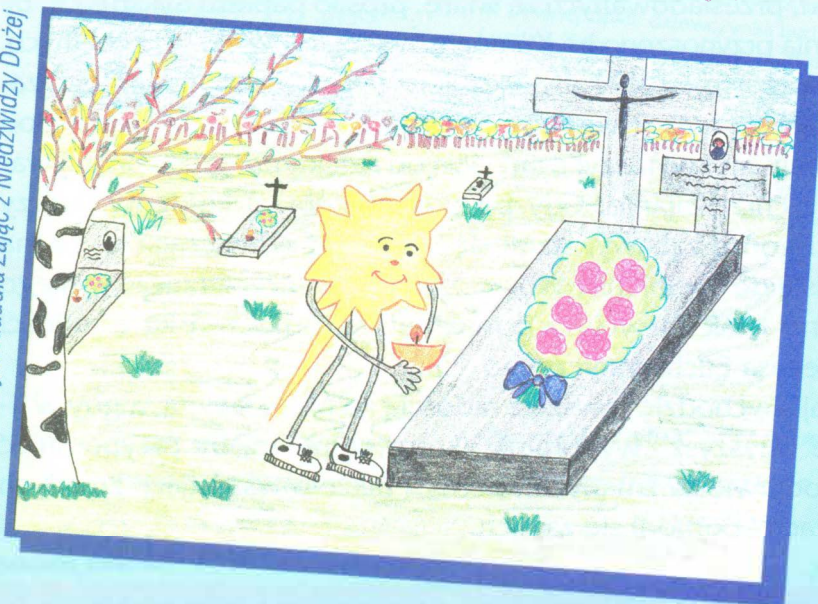
*„Ile jest gwiazd na niebie?
- zapytam właśnie Ciebie!
Bo Ty wiesz wszystko, o Boże,
Czego człowiek spamiętać nie może!*

*Ty jesteś wszędzie obecny,
Nieogarniony..., Wszechmocny...
Wyznaczasz nam cele w życiu,
pomagasz w lepszym byciu.*

*Z tobą życie nabiera rumieńców
i mamy swoich ulubieńców!
Uczysz nas kochać ludzi
I dobre duch w nas budzisz.
Darzysz nas taką miłością,
Którą po wymieszaniu z radością,
Dzielisz między nas,
I lepszy wyznaczasz czas!*

*Dlatego dobrym być trzeba,
By iść po śmierci do nieba,
gdzie już nie ma cierpienia,
gdzie się spełniają marzenia.*

Karolina Kawa z Miechowa



Rys. Klaudia Zajac z Niedzwizdy Dużej

MIEJSCE
DLA
KAŻDEGO

*Z pośród nadesłanych
propozycji w każdym
miesiącu rozlosujemy
trzy nagrody.
Zachęcamy do
współpracy z naszą
redakcją.*

KONKURS DLA WYTRWAŁYCH

Losowanie nagród odbyło się w Bazylice Kolegiackiej w Nowym Sączu, 10 października 1999 roku, po modlitwie różańcowej w intencji wszystkich czytelników. Spośród blisko 1000 nadesłanych kartek wylosowano osiemnastu szczęśliwców.

Nagrody otrzymują:

**Radiomagnetofon wraz
z odtwarzaczem kompaktowym:**

Janusz Sowiński – Wielkie Oczy
Joanna Plata – Gaboń
Łukasz Cieniawski – Raba Niżna



Płyty CD otrzymują:

Magdalena Mazur – Kraków
Kinga Wojna – Łużna
Michał Major – Niedomice
Małgorzata Rolka – Nowy Sącz
Gabriela Górak – Rzeszów
Ewelina Pęcherek – Lesko
Katarzyna Pławecka – Żmiąca
Paweł Poręba – Nowy Sącz
Izabela Kowalska – Wielkie Oczy
Olga Potępa – Bochnia
Tomasz Hasior – Nowy Sącz
Magda Orczykowska – Męcina
Piotr Korzeń – Ropa
Magdalena Wróbel – Szalowa
Joanna Cudo – Kolbuszowa

Przyznane nagrody oraz jubileuszowe kalendarze zostaną wysłane do wszystkich wytrwałych czytelników pod koniec listopada..

Drodzy czytelnicy!

Nadesłane przez uczniów z Żegociny zdjęcie wraz z informacją zachęciły nas, abyśmy powrócili do proponowanej przed trzema laty sprawy: **„Klubów Promyczka”**

UWAGA: Jeżeli w jakiejś parafii lub szkole jest grupa 15 stałych czytelników, może ona zgłaszać chęć założenia „Klubu Promyczka”. Więcej informacji w następujących numerach.



Dia spozgawzch sporegacyh

Św. KATARZYNA  Grecja

Św. FRANCISZEK  Polska

Św. MAŁGORZATA  Francja

Św. St. KOSTKA  Włochy

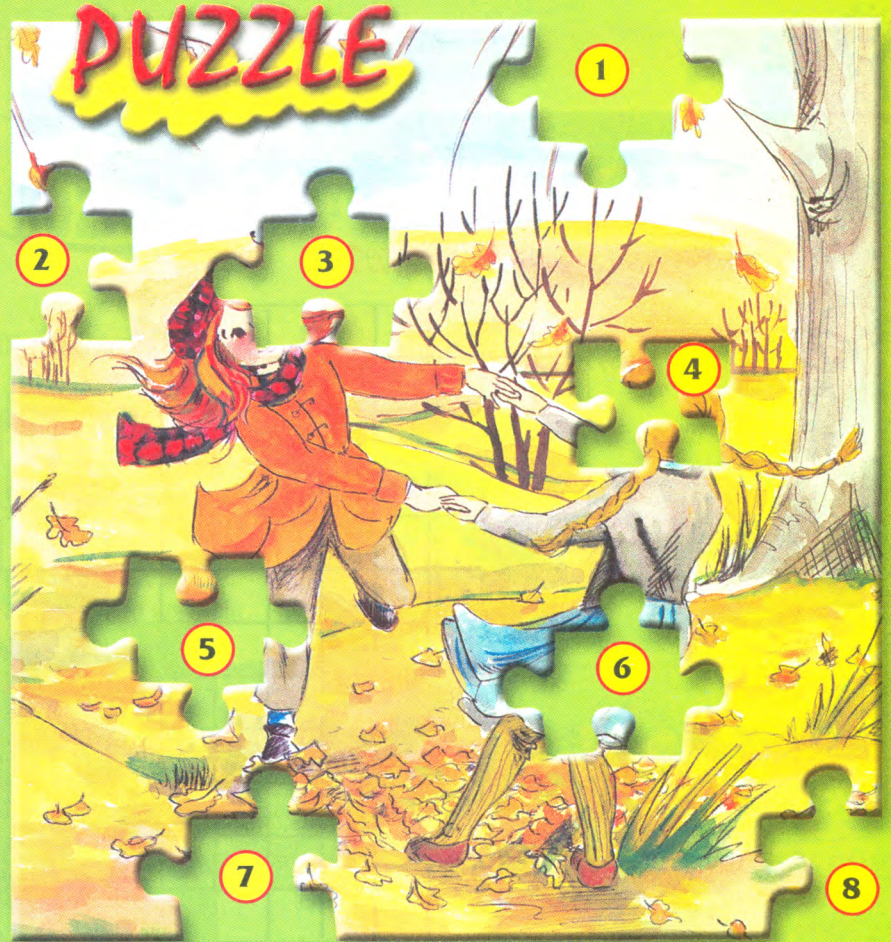
Odgadnij państwa, z których pochodzili przedstawieni na rysunkach święci.

Spróbuj odszyfrować słowa znanej pieśni patriotycznej, a następnie dopisz dalszy ciąg zwrotki, podaj jej tytuł oraz autora.

▶	●	✓	☀		▼	□	●	◆		●	✓	◆	●

▼	○	▲	×	▶	△	▽		☀	✦	×

△	□	×	✓	●	○	◆	▶	✦	☀	▼	▽		▲
A	C	D	E	I	K	M	N	Ó	R	S	U	Z	Ą



Puste miejsca uzupełnij odpowiednimi fragmentami

Logogryf

z obrazkami

nr 11



Przedstawione na rysunkach przedmioty łączą się z świętymi (są ich atrybutami). Wpisz imiona świętych w odpowiednich miejscach i odczytaj hasło.

Rozwiązania rozrywek umysłowych

z „Promyczka Dobra” nr 9

Dla spostrzegawczych:

Wrzesień to już jesień“

Bliźniaczy tornister:

3 i 7

Owocowa matematyka:

 $5 \times 3 - 7 = 8$

KRZYŻÓWKA 9:

Żegnajcie wakacje

NAGRODY WYLOSOWALI:

1. Marzena Poskrobko - Białystok
2. Damian Jeżyk - Konin
3. Rozalka Mikołajek - Andrychów
4. Sylwia Szulc - Nowy Sącz
5. Adrian Słowik - Iwoniska

Odwiedź nas w internecie:
www.promycek.com.pl
 Napisz do nas:
 e-mail: wydawnictwo@promycek.com.pl

Rozwiązania prosimy nadsyłać
 na kartkach pocztowych
 do końca miesiąca.

PROMYCEK
DOBRA

Plac Kolegiacki 1,
 33-300 Nowy Sącz
 tel./fax: (018) 443-44-00
www.promycek.com.pl
 e-mail: wydawnictwo@promycek.com.pl

Wydawany za zezwoleniem
 władzy duchownej.

Zasady prenumeraty:

1 egz. - 2 zł + koszty wysyłki

10 egz. i powyżej - 1,50 zł (koszty wysyłki ponosi redakcja).

Aby zamówić nasz miesięcznik, wystarczy zatelefonować pod numer:

(0-18) 443-44-00. Pieniądze prosimy przysyłać na konto:

BPH S.A. o/Nowy Sącz, nr 10601507-77510-27000-460101.

Redakcja: Marta Gródek-Piotrowska, Sylwia Hyży, Milenia Małecka-Rogal,
 ks. Andrzej Mulka (red. nacz.), Zofia Śliwowa, s. Berta Zybyra BDNP

Współpraca: Ks. Alojzy Drożdż, Anna Kosowska, ks. Grzegorz Rzeźwicki.

Opracowanie graficzne i skład komputerowy: © '99 by ICS Studio (018) 442-32-28

Druk: Drukarnia Kolejowa w Krakowie, ul. Bosacka 6 tel./fax (012) 421-08-20

Bł. siostra Julia Rodzińska męczennica II wojny światowej

Urodziła się 16 marca 1899 roku w Nawojowej koło Nowego Sącza. W dzieciństwie utraciła rodziców i wraz ze swoją siostrą była wychowywana w klasztorze sióstr dominikanek w Nawojowej.

W wieku siedemnastu lat wstąpiła do tego zgromadzenia. Po odbyciu zakonnej formacji i zdobyciu wykształcenia nauczycielskiego pracowała w Mielżynie, Rawie Ruskiej i Wilnie.

W Wilnie została przełożoną wspólnoty zakonnej, była też kierowniczką szkoły, a także prowadziła sierociniec i półkolonie dla najbiedniejszych dzieci tego miasta.

W czasie okupacji niemieckiej uczyła potajemnie religii, a także organizowała pomoc dla księży emerytów. W dniu 12 lipca 1943 roku została aresztowana i osadzona w więzieniu. Rok później została przewieziona do obozu koncentracyjnego Stutthof koło Gdańska. W obozowych barakach organizowała wieczory modlitwy różańcowej. Słowem i przykładem apostołowała wśród zrozpaczonych, podnosząc ich na duchu. W czasie epidemii tyfusu plamistego zgłosiła się do posługiwania chorym w barakach. Całkowicie wyczerpana i wyniszczona tyfusem, umarła 20 lutego 1945 roku.

Marta Gródek - Piotrowska

W gronie 108 męczenników z siostrą Julią Rodzińską znalazło się jeszcze siedem sióstr zakonnych:

Mieczysława Kowalska – klaryska

Maria Bogumiła Noiszewska – niepokalanka

Maria Kazimiera Wołowska – niepokalanka

Katarzyna Celestyna Faron – służebniczka

Maria Antonina Krotochwil – Notre Dame

Maria Klemensa Staszewska – urszulanka

Alicja Jadwiga Kotowska – zmartwychwstanka



**Bł. siostra Julia Rodzińska
męczennica II wojny światowej**



9 771232 580806